

KS. WALERIAN SŁOMKA
Lublin

KONSTYTUTYWNE CZYNNIKI DUCHOWOŚCI INSTYTUTÓW ŚWIECKICH*

Pięćdziesiąta rocznica uznania, mocą Konstytucji apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* Piusa XII (2 II 1947), drogi życia w instytutach świeckich za stan życia konsekrowanego została uczczona w Rzymie międzynarodowym sympozjum w pierwszych dniach lutego 1997 roku i sympozjum zorganizowanym przez Sekcję Duchowości Teologów Polskich, przy współpracy Krajowej Konferencji Instytutów Świeckich, na KUL w dniu 10 V 1997 roku. Okoliczność pięćdziesięciolecia sprzyjała postawieniu pytań o to, co stanowi istotę tej drogi życia. Wiadomo bowiem, że Jezus Chrystus wzywał wszystkich swoich wyznawców do doskonałej miłości na podobieństwo tej, którą miłuje nas Ojciec niebieski i tej, którą On sam nas umiłował. Wiadomo też, że w tradycji Kościoła ukształtowały się trzy stany życia: ludzi świeckich, duchownych i konsekrowanych. Jednakże ten ostatni stan, w wyniku rewolucji francuskiej oraz po kasacie zakonów w Polsce, doznał takich ograniczeń, że powstała potrzeba tzw. ukrytego życia zakonnego, którego ojcem w Polsce stał się bł. Honorat Koźmiński¹

Ukryte życie zakonne w świecie z jednej strony przypomniało wezwanie wszystkich chrześcijan do doskonałości, a ze strony drugiej zrodziło ideę

* Większość przypisów będę cytował za dokumentami i opracowaniami z książki pt.: *Z Chrystusem w świecie. Instytuty świeckie w 50-lecie „Provida Mater Ecclesia” Wypowiedzi Kościoła. Materiały z Sympozjum*, red. ks. M. Chmielewski, ks. W. Słomka, K. Stawecka, Lublin 1997 [dalej: ChŚ].

¹ Zob. W. S ł o m k a, *Padre Onorato Koźmiński precursore degli Istituti Secolari*, „L'Osservatore Romano”, 104(1964), nr 268, s. 5; J. Z b i c i a k, *Życie świeckie poświęcone Bogu*, [w:] *Drogi świętości*, red. W. Słomka, Lublin 1991, s. 91; J. B e y e r, *Les Instituts Séculiers*, Paris 1954, s. 35-50.

życia poświęconego Bogu w świecie bez przynależności do jakiegoś zakonu. Rozwój takich form życia doprowadził w końcu do uznania ich pod nazwą instytutów świeckich za stan życia konsekrowanego, który jednak miał się odróżniać od zakonów i stowarzyszeń zakonnych tym, iż winien pozostawać w świecie i pełnić przez swych członków świeckie powołania i zawody. Już wspomniana Konstytucja *Provida Mater Ecclesia*, a szczególnie jej I artykuł z *Lex peculiaris* określały istotne czynniki, które winny stanowić o tożsamości tej drogi życia: „Stowarzyszenia kapłanów lub świeckich, których członkowie w celu dążenia do doskonałości chrześcijańskiej i całkowitego oddania się apostołstwu składają profesję praktykowania w życiu świeckim rad ewangelicznych, dla wyraźnego odróżnienia od innych stowarzyszeń wiernych otrzymują nazwę instytutów lub instytutów świeckich”². Zapis ten wyraźnie wskazuje na cztery czynniki tożsamości tej drogi życia: dążenie do doskonałości chrześcijańskiej, oddanie się apostołstwu, profesja rad ewangelicznych i życie według rad ewangelicznych w świecie.

I. DAŻENIE DO DOSKONAŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ

Konstytucja *Provida Mater Ecclesia* odróżnia to dążenie do doskonałości chrześcijańskiej, które na *forum internum* winno podlegać gorliwemu kierownictwu duchowemu od tego, które różne stowarzyszenia na *forum externum* w Kościele starają się realizować spełniając wymogi stanu życia konsekrowanego. Życie w instytutach świeckich u swych fundamentów ma to dążenie do doskonałości, ale też organizacja życia tychże instytutów sprzyja realizacji doskonałości chrześcijańskiej: „Z łatwością przyczynią się one do prowadzenia zawsze i na każdym miejscu życia prawdziwie doskonałego, także w przypadkach, gdy podjęcie kanonicznego życia zakonnego byłoby niemożliwe lub niewskazane” (nr 10). Motyw dążenia do doskonałości i świętości chrześcijańskiej został przez Piusa XII uznany za jeden z istotnych czynników uznania instytutów świeckich za stan życia konsekrowanego: „Wszystko to rozważyliśmy do głębi w poczuciu obowiązku, a także kierowani ojcowską miłością do dusz, które tak ofiarnie dążą do świętości, pozostając wśród świata. Pragniemy umożliwić poważne i mądre rozpoznanie istniejących stowarzyszeń, by tylko te zostały uznane za prawdziwe instytuty, które rzeczywiście zobowiązują się w pełni do prowadzenia życia doskonałego” (nr 11).

² ChŚ, s. 25.

Motyw dążenia do doskonałości i świętości chrześcijańskiej podnosi też motu proprio *Primo feliciter* z 12 III 1948 roku. Mamy w nim stwierdzenie, że członkowie instytutów świeckich kroczą drogą świętości i życzenie, aby życie na tej drodze przynosiło „obfite owoce świętości”³ Podobne stwierdzenia zawiera też dokument Kongregacji do spraw Zakonów *Cum Sanctissimus* z 19 III 1948 roku⁴.

Sobór Watykański II nie poświęcił odrębnego dokumentu instytutom świeckim. Wspomina jednak o nich w Dekrecie o przystosowanej odnowie życia zakonnego, wypunktowując m.in. doskonałość miłości, którą winni charakteryzować się członkowie instytutów świeckich: „Dlatego też powinni oni szczególnie się starać o całkowite oddanie się Bogu w miłości doskonałej” (DZ 11).

Obszerniej natomiast wypunktowuje to zagadnienie kard. I. Antoniutti na I Światowym Kongresie Instytutów świeckich w 1970 roku. Odwołuje się do znanych nam już stwierdzeń Konstytucji apostolskiej Piusa XII, a następnie stwierdza, że członkowie instytutów świeckich winni uświęcając świat uświęcać samych siebie w doczesności. Właśnie temu pragnieniu świeckich wyszedł naprzeciw Pius XII uznając stan życia konsekrowanego za stan doskonałości. Wprawdzie Kardynał w tym przemówieniu zwraca szczególną uwagę na trzy elementy konstytutywne drogi życia w instytutach świeckich: praktyka rad ewangelicznych, zobowiązanie się do trwałego życia według rad przez ich profesję i świeckość, to jednak w profesji i praktyce rad ewangelicznych zawiera się jak najbardziej to, co określamy dążeniem do doskonałości chrześcijańskiej. Zresztą w dalszej części tego przemówienia mamy wyraźne stwierdzenie, że wybór tej drogi życia jest wyborem „pewnej drogi uświęcenia” i drogi „życia doskonałego”⁵.

Na okoliczność 25-lecia Konstytucji apostolskiej *Provida Mater Ecclesia* papież Paweł VI skierował specjalny list, w którym stwierdza, między innymi, że ta droga życia ożywia i daje świadectwo świętości chrześcijańskiej, że jest „wytrwałym i bezkompromisowym dążeniem do świętości”⁶.

Obszerny dokument pt. *Refleksje teologiczne na temat Instytutów świeckich* z 1976 roku tylko podtrzymuje prezentowane wyżej przeświadczenie o dążeniu do doskonałości i świętości chrześcijańskiej jako istotnym czynnikiem tej

³ Por. CHŚ, s. 30-33.

⁴ Por. CHŚ, s. 34-38.

⁵ Por. CHŚ, s. 40-50.

⁶ Por. CHŚ, s. 56-62.

drogi życia⁷ Podobnie Kodeks Prawa Kanonicznego powtarza tylko: „Instytut świecki jest instytutem życia konsekrowanego, w którym wierni żyjący w świecie dążą do doskonałej miłości i starają się przyczynić do uświęcenia świata, zwłaszcza od wewnątrz” (kan. 710).

Papież Jan Paweł II wielokrotnie przemawiał do członków instytutów świeckich. Zwykle problem dążenia do doskonałości i świętości wiązał z profesją rad ewangelicznych i ich realizacją. Także w adresie skierowanym do uczestników sympozjum z okazji 50-lecia Konstytucji *Provida Mater Ecclesia* (1 II 1997) wyraźnie odwołuje się do tego wymiaru życia instytutów świeckich. Charakteryzując świadectwo życia członków instytutów świeckich stwierdza: „Dali oni odpowiednie świadectwo prawdziwej chrześcijańskiej świętości w różnych warunkach pracy, mieszkania, wtopienia się w życie społeczne, ekonomiczne i polityczne wspólnot ludzkich, do których należeli”⁸

II. POŚWIĘCENIE SIĘ APOSTOLSTWU

Innym motywem drogi życia w instytutach świeckich, obok dążenia do doskonałości i świętości, jest poświęcenie się apostołstwu. *Provida Mater Ecclesia* nie pozwala tu na żadną wątpliwość. To właśnie w ograniczeniu apostołskiego oddziaływania zakonów, które zresztą w inny sposób sprawowały apostołstwo, członkowie instytutów świeckich ze swej istoty podejmują apostołstwo zewnętrzne pełnione w świecie bez rezygnacji ze świeckich zawodów. Dzięki tej możliwości stają się oni zaczynem rechrystianizacji wszystkich dziedzin życia świeckiego (nr 9–10). W swym motu proprio *Primo feliciter* Pius XII wyraża wdzięczność Bogu za to opatrznościowe wsparcie apostołatu katolickiego w różnych dziedzinach życia. Cały radykalizm życia według rad ewangelicznych i doskonałość takiej drogi życia winny się „zamieniać w apostołstwo. Apostołstwo winno być pełnione nieustannie i święcie oraz wypływać z wielkiej czystości intencji, głębokiego zjednoczenia z Bogiem, mężnego wyrzeczenia, szlachetnego zapomnienia o sobie i miłości do dusz, tak, aby objawiał się przez nie duch, który je kształtuje, a ono samo umacniało i odnawiało tego ducha. To apostołstwo, obejmując całe życie, tak głęboko i szczerze zwykło przejawiać się w instytutach, że z pomocą i natchnieniem Bożej Opatrzności gorliwa troska o dusze stała się nie tylko dobrą

⁷ Por. CHŚ, s. 69-91.

⁸ Por. CHŚ, s. 181-182.

okazją do konsekracji życia, ale w dużej mierze narzuciła Instytutom sposób istnienia i formy działania” (nr I). Zacytowane tu słowa zdecydowanie przekonują, że poświęcenie się apostołstwu stanowi, obok innych czynników, o istocie drogi życia instytutów świeckich. Właśnie tę drogę życia cytowana już instrukcja *Cum Sanctissimus* Kongregacji do spraw Zakonów nazywa poświęceniem „całego życia doskonałości i apostołstwu” [...]. Instytuty świeckie, z racji stanu doskonałości, do której się zobowiązują i z racji całkowitego oddania się apostołstwu, którego wymagają, są oczywiście powołane w dziedzinie tejże doskonałości i apostołstwa do życia doskonalszego niż to, które wystarcza nawet najlepszym spośród wiernych [...]” (nr 6, 10 a).

Jakkolwiek dokumenty Soboru Watykańskiego II bardzo fragmentarycznie zajęły się instytutami świeckimi, to jednak i w Dekrecie o przystosowanej odnowie życia zakonnego *Perfectae caritatis* (nr 11) i w Dekrecie o działalności misyjnej Kościoła (nr 40) zaznaczają jasno, że członkowie tych instytutów są szczególnie powołani do tego, „aby mogły [one] w świecie i jakby od strony świata pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo, dla którego powstały” Wszystkie te myśli znalazły też swe odzwierciedlenie w cytowanym już przemówieniu kard. I. Antoniuttiego. Natomiast nowy element pojawia się w przemówieniu Pawła VI z 26 IX 1970 roku. Papież zaznacza, że apostołstwo to jest apostołstwem Kościoła, fakt ten stawia przed członkami instytutów wymóg poznania i umiłowania Kościoła oraz czucia z Kościołem zgodnie z wyrażeniem *sensus Ecclesiae*⁹ Wymóg ten podkreśla też dokument *Refleksje teologiczne na temat instytutów świeckich*, w którym mówi się o eklezjalnym charakterze rad ewangelicznych i eklezjalnym charakterze misji pełnionej przez instytuty¹⁰. Dokument ten zauważa, że zaangażowanie się w apostołstwo jest owocem konsekracji, czyli poświęcenia się Bogu i ludziom przez profesję rad ewangelicznych. Zwraca się przy tym uwagę, że eklezjologia Soboru Watykańskiego II pogłębiła pojmowanie misji apostołskiej przez rozumienie jej nie tylko jako sposobu działania, ale też jako sposobu bycia i służby. „Ewangelizacja bezpośrednia – na przykład pomoc w kształceniu religijnym dorosłych i dzieci w łonie Kościoła lokalnego – należy do zadań apostołskich, ale członek Instytutu świeckiego pełni tę posługę w formach właściwych dla stanu ludzi świeckich, podejmując taki rodzaj współpracy, który odpowiada jego specyficznym uzdolnieniom i jest zgodny z jego zawo-

⁹ Por. CHŚ, s. 55.

¹⁰ Por. ChŚ, s. 75-76.

dem, wykształceniem, doświadczeniem społecznym itd.”¹¹ Dokument jeszcze raz zauważa, że pojmowanie misji apostołskiej w instytucjach świeckich ulega pewnej ewolucji: „Typowe dla Instytutów świeckich zaangażowanie apostołskie ewoluowało, zwłaszcza w ciągu ostatnich lat, w kierunku form wyraźnie ewangelicznych, takich jak słuchanie, dialog, świadectwo i służba, a także w kierunku form bardziej spontanicznych, indywidualnych i zbiorowych, bądź w środowisku zawodowym, bądź kościelnym czy ogólnospołecznym”¹².

Papież Paweł VI w swym przemówieniu z 25 VIII 1976 roku wskazał jeszcze wyraźniej na pola ewangelizacyjnej misji instytutów świeckich, przywołując tekst adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi* (nr 70): „Pierwszym ich zadaniem [...] jest [...] pełne uaktywnienie wszystkich chrześcijańskich i ewangelicznych sił i mocy, ukrytych, ale już obecnych i czynnych w sprawach świata. Właściwym polem dla ich ewangelizacyjnej aktywności jest szeroka i bardzo złożona dziedzina polityki, życia społecznego, gospodarki; dalej dziedzina kultury, nauki i sztuki, stosunków międzynarodowych i środków przekazu społecznego”¹³. Ten problem stał się następnie przedmiotem obrad II Światowego Kongresu instytutów świeckich i przemówienia Jana Pawła II skierowanego do uczestników tego Kongresu¹⁴. Do uczestników wspomnianego już sympozjum w Rzymie skierował Ojciec Święty, między innymi, następujące słowa: „Forma życia instytutów świeckich istotnie dziś, bardziej niż kiedykolwiek, ukazuje się jako sposób opatrnościowy i skuteczny ewangelicznego świadectwa w okolicznościach uwarunkowanych przez dzisiejszą sytuację kulturalną i społeczną, w której Kościół jest powołany do życia i do pełnienia własnej misji”¹⁵

III. PROFESJA I ŻYCIE WEDŁUG RAD EWANGELICZNYCH

Stan życia konsekrowanego w tradycji Kościoła był i jest wiązany z profesją i życiem według rad ewangelicznych: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Konstytucja apostołska *Provida Mater Ecclesia* kreśli historię dochodzenia do uznania przez Kościół „kanonicznego stanu doskonałości”, do którego wchodziło się przez profesję składaną „w zakonie zatwierdzonym przez Koś-

¹¹ Por. CHŚ, s. 77.

¹² ChŚ, s. 81.

¹³ Por. ChŚ, s. 103.

¹⁴ Por. ChŚ, s. 128-132.

¹⁵ ChŚ, s. 182.

ciół” (nr 4, 5). Jednakże wspomniana już we wstępie sytuacja stała się wyzwaniem dla Kościoła, by uznać jako znak Bożej Opatrzności pragnienie wielu ludzi świeckich do profesji i życia według rad ewangelicznych w świecie i zakwalifikować tę nową drogę życia do stanu życia konsekrowanego. Jest to nowa droga życia konsekrowanego, która nie może być utożsamiana ani z zakonami, ani z innymi stowarzyszeniami życia wspólnego¹⁶ Profesja życia według rad ewangelicznych: czystości, posłuszeństwa i ubóstwa może dokonywać się poprzez ślub, przysięgę lub poświęcenie, ale jest wiążącym w sumieniu zobowiązaniem trwałego życia według podjętego zobowiązania¹⁷ W *Primo feliciter* Pius XII jeszcze raz potwierdza faktyczność omawianej tu profesji: „Nie należy niczego ujmować z pełnej profesji doskonałości chrześcijańskiej, opartej mocno na radach ewangelicznych i prawdziwie zakonnej w swej istocie” (nr II). Mówi o niej też jednoznacznie instrukcja Kongregacji do spraw Zakonów, kiedy stawia jako warunek przynależności do jakiegoś instytutu świeckiego realizację rzeczywistą i zdecydowaną „trzech rad ewangelicznych, według jednej z form, przyjętych przez Konstytucję apostolską” (nr 7 a). Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego Soboru Watykańskiego II orzeka wręcz: „Instytuty świeckie, choć nie są instytutami zakonnymi, podejmują jednak prawdziwą i pełną profesję rad ewangelicznych w świecie, uznaną przez Kościół” (DZ 11). Inne dokumenty, jak cytowane już przemówienie kard. I. Antoniuttiego czy przemówienia papieża Pawła VI i Jana Pawła II tylko potwierdzają ten wymóg życia konsekrowanego w instytutach świeckich. Trzeba jednak przyznać, że obok tego potwierdzenia znajdujemy jeszcze wskazania dotyczące rozumienia sensu poszczególnych rad ewangelicznych w życiu członków instytutów świeckich. Paweł VI w Liście na okoliczność 25. rocznicy *Provida Mater Ecclesia* m.in. pisał: „W takim świetle rady ewangeliczne – choć wspólne dla wszystkich form życia konsekrowanego – nabierają nowego znaczenia, szczególnej aktualności w czasach obecnych. W świecie skupionym na samym sobie, podlegającym w sposób nieuporządkowany instynktom, czystość skierowana ku rzeczywistości nadprzyrodzonej ukazuje się jako żywy przykład panowania nad sobą i prymatu ducha. Ubóstwo jest wyrazem stosunku, jaki winien zachodzić między rzeczami doczesnymi i ich właściwym używaniem. Swą postawą dajecie świadectwo, bądź w krajach rozwiniętych, gdzie żądza posiadania w sposób poważny zagraża wartościom ewangelicznym, bądź też w krajach mniej rozwiniętych,

¹⁶ Por. ChŚ, s. 25.

¹⁷ Por. ChŚ, s. 26.

gdzie wasze ubóstwo jest znakiem solidarności z braćmi doświadczanymi. Posłuszeństwo jest dowodem pokornej akceptacji pośrednictwa Kościoła i – w sposób ogólniejszy – mądrości Bożej, która rządzi światem poprzez przyczyny drugorzędne. W obecnym momencie kryzysu autorytetu wasze posłuszeństwo jest wyrazem tego, co nazywamy chrześcijańskim porządkiem wszechświata”¹⁸.

Refleksje teologiczne na temat instytucji świeckich Komisji dla Instytutów świeckich również pogłębiają rozumienie sensu życia według omawianych rad sytuując go w odniesieniu do tajemnicy Chrystusa i Kościoła¹⁹

Ojciec Święty Jan Paweł II w swej adhortacji *Vita consecrata* zauważa też, że ze strony ducha tego świata życie radami ewangelicznymi spotyka się z wielkim wyzwaniem. Jakkolwiek bowiem wierność tym radom nie stoi w sprzeczności z wartościami autentycznie ludzkimi w integralnym promowaniu człowieczeństwa, to jednak człowiek grzesznego zranienia i ducha tego świata wnosi swój sprzeciw wobec takiego radykalizmu życia. Ale właśnie: „Profesja czystości, ubóstwa i posłuszeństwa jest wezwaniem, by nie lekceważyć ran zadanych przez grzech pierworodny, i choć potwierdza wartość dóbr stworzonych – podkreśla ich względność i wskazuje na Boga jako na dobro absolutne. W ten sposób ci, którzy idą drogą rad ewangelicznych, choć dążą do własnego uświęcenia, zarazem ukazują ludzkości – by tak rzec – drogę «duchowej terapii», ponieważ odrzucają bałwochwalczy kult stworzenia i w pewnej mierze czynią widzialnym Boga żywego. Życie konsekrowane, zwłaszcza w trudnych okresach dziejów, jest błogosławieństwem dla życia ludzkości i dla życia samego Kościoła” (VC 87).

Przez profesję i praktykowanie ewangelicznej rady czystości osoby życia konsekrowanego stanowią znak sprzeciwu wobec „hedonistycznej kultury” w dziedzinie życia płciowego, która uprzedmiotawia człowieka i czyni go jedynie narzędziem zaspokajania żądzy ślepego instynktu. Czystość życia konsekrowanego jest nie tylko znakiem sprzeciwu, ale także stanowi punkt odniesienia dla wszystkich, którzy poszukują dróg przeżywania swej płciowości na miarę osobowej godności człowieka i na miarę godności nowego stworzenia w Jezusie Chrystusie (por. VC 88). Przez profesję i praktykę ewangelicznej rady ubóstwa osoby życia konsekrowanego demaskują błąd i zło materialistycznej żądzy posiadania z pogwałceniem solidarności międzyludzkiej i ochrony środowiska naturalnego. Ponadto włączają się w niesienie pomocy

¹⁸ ChŚ, s. 59.

¹⁹ Por. ChŚ, s. 72-74.

potrzebującym, w wychowanie innych do wrażliwości na wymogi sprawiedliwości społecznej i solidarności międzyludzkiej, szczególnie z najbardziej potrzebującymi. Najważniejszą wymową ubóstwa nie jest nawet pomoc humanitarna, ale wymowa profetyczna, dzięki której ludzie mogą odkrywać, że najwyższą wartością jest Bóg (por. VC 89–90). Wreszcie, przez profesję i praktykowanie ewangelicznej rady posłuszeństwa osoby życia konsekrowanego wnoszą światło w świat rozmaitych iluzji w dziedzinie korzystania z ludzkiej wolności, z naruszeniem prawdy i wymogów życia moralnego. Osoby życia konsekrowanego, naśladowując posłuszeństwo Chrystusa wobec Ojca niebieskiego, dowodzą, że nie ma sprzeczności między tak przeżywanym posłuszeństwem a prawdziwie ludzką wolnością, że tak pojmowane posłuszeństwo jest nawet potwierdzeniem dojrzałości w korzystaniu z ludzkiej wolności (por. VC 91–92)²⁰.

IV. ŚWIECKOŚĆ ŻYCIA KONSEKROWANEGO INSTYTUTÓW ŚWIECKICH

Życie konsekrowane i świeckość wydają się być pojęciami sprzecznymi, a jednak głębsze wniknięcie w ideę instytutów świeckich pozwala zrozumieć zarówno ich konsekrację, jak świeckość. Konsekracja dotyczy bowiem szczególnego poświęcenia się Bogu przez profesję rad ewangelicznych uznaną przez hierarchię Kościoła, natomiast świeckość oznacza pozostawanie w świecie w warunkach życia ludzi świeckich i w pełnieniu profesji i zawodów ludzi świeckich, ewentualnie w wypadku księży, w pełnieniu kapłańskiego posłannictwa²¹.

Konstytucja apostolska *Provida Mater Ecclesia* przypomina, że już w XIX wieku zaistniały stowarzyszenia, które stawiały sobie za cel praktykę rad ewangelicznych w świecie, przekonując, że także w świecie przy pomocy Bożej można spełniać wymogi życia konsekrowanego. Właśnie przekonanie o takiej możliwości legło u podstaw kanonicznego uznania życia w instytutach świeckich za życie konsekrowane (por. nr 9–11). Po roku doświadczenia w motu proprio *Primo feliciter* Pius XII wyraził radość z tej praktyki rad ewangelicznych w świecie i stwierdził, że instytuty świeckie są solą i praw-

²⁰ Zob. W. S ł o m k a, *Radykalizm ewangeliczny życia konsekrowanego w świecie*, CHŚ, s. 205–215.

²¹ Szerzej ten problem został potraktowany w odczycie Janiny Słomińskiej: *Świeckość członków instytutów świeckich*, CHŚ, s. 190–204.

dziwym światłem pośród tego świata naznaczonego zepsuciem. Dlatego też świeckość instytutów świeckich nie może podlegać zakwestionowaniu: „należy zawsze pamiętać, że we wszystkim musi być zachowany ich własny charakter, specjalny, to znaczy świecki charakter, który stanowi całą rację ich bytu” (nr II). Świeckość ta wiązana jest nie tylko z samą naturą instytutów, ale też z ich apostołatem: „Apostolstwo instytutów świeckich powinno być wiernie pełnione nie tylko w świecie, ale także niejako od strony świata, to znaczy przez pracę zawodową i różne formy świeckiej działalności, w miejscach i okolicznościach odpowiadających warunkom świeckim” (nr II).

Wymóg świeckości tej drogi życia konsekrowanego odróżniał instytuty świeckie zarówno od zakonów, jak od innych świeckich. Od tych ostatnich przez profesję rad ewangelicznych, od pierwszych zaś tym, że członkowie instytutów nie mieli wspólnego zamieszkania i nie mogli nosić stroju (habitu) zakonnego²² Świecki charakter instytutów potwierdza też Dekret o przystosowanej odnowie życia zakonnego Soboru Watykańskiego II: „a same instytuty winny zachować swój właściwy i szczególny, to znaczy świecki charakter, aby mogły w świecie i jakby od strony świata pełnić skutecznie i wszędzie apostołstwo, dla którego powstały” (DZ 11).

Ten świecki rys życia instytutów świeckich omawiał dość obszernie w swym cytowanym już przemówieniu kard. I. Antoniutti. On też przypomina, że składana przez członków instytutów profesja rad ewangelicznych jest skierowana do ich praktykowania w życiu świata, że ta świeckość stanowi własny i specyficzny rys oraz rację bytu instytutów, że ta okoliczność życia „w świecie i w łączności ze światem” wymaga innej elastyczności niż na drodze życia zakonnego. Powołanie członków instytutów jest specyficzne: mają oni uświęcać doczesność i sami siebie uświęcać w doczesności oraz nieść światu Chrystusa²³ „Są oni współpracownikami Boga w świecie nauki, sztuki, myśli, w dziedzinie struktur społecznych, techniki, ekonomii i kultury, w życiu obywatelskim, w rodzinie, w szkole, w fabryce, w polu, w szpitalu, w koszarach, w administracji państwowej, w opiece społecznej, we wszystkich sektorach współczesnego życia”²⁴. Świeckość, zdaniem cytowanego Kardynała, należy do istotnych elementów tej drogi życia. Nie jest ona pozorna: „Podobnie jak chrzest, bierzmowanie i kapłaństwo nie naruszają specyficznej

²² Por. Instrukcja *Cum Sanctissimus*, 7d, ChŚ, s. 37.

²³ Szerzej ten temat omawia odczyt ks. M. Chmielewskiego: *Powołani do życia konsekrowanego w świecie*, ChŚ, s. 216–234, a szczególnie s. 217–230.

²⁴ ChŚ, s. 42.

świeckości wierzącego, tak i konsekracja w instytutach świeckich nie narusza świeckości ich członków”²⁵

Papież Paweł VI nawiązując do świeckości tej drogi życia łączy z nią pojęcie nowości i oryginalności. Dlatego też apeluje: „bądźcie w świecie, nie ze świata, lecz dla świata [...]. Dziś świat was potrzebuje, was – żyjących wśród świata, abyście ukazywali mu drogi wiodące do zbawienia chrześcijańskiego”²⁶. W Liście na okoliczność 25-lecia *Provida Mater Ecclesia* jeszcze raz wraca Paweł VI do apostolskiej misji specyficznej dla instytutów z racji ich świeckości: „wasz «świecki charakter» pobudza was – w przeciwieństwie do osób zakonnych – do podkreślania w sposób szczególny waszego związku ze światem. Nie jest on tylko wyrazem waszej pozycji społecznej ani faktem czysto zewnętrznym, lecz przede wszystkim waszą postawą: wasza obecność w świecie to świadomość odpowiedzialności za słuźenie mu, za ukształtowanie w nim, zgodnie z wolą Bożą, porządku bardziej sprawiedliwego i ludzkiego, za uświęcenie go od wewnątrz. Przede wszystkim musicie uszanować należną światu autonomię, jego wartości i jego prawa (por. KDK 35)”²⁷. Jest rzeczą oczywistą, kontynuuje Papież, że ta autonomia nie powinna oznaczać niezależności od Boga. Autonomia ta winna być zgodna z wolą Boga Stwórcy i ostatecznego Celu świata. Myśl o świeckim charakterze instytutów pogłębia jeszcze Paweł VI w swym przemówieniu do Odpowiedzialnych Generalnych Instytutów świeckich w dniu 20 IX 1972 roku. Świeckość jest włączeniem w świat, ale nie można tego włączenia rozumieć tylko jako funkcji czy pozycji, przez którą człowiek utożsamia się ze światem. Chodzi przecież o bycie w świecie w poczuciu chrześcijańskiej odpowiedzialności za świat, za jego świeckie wartości²⁸

Problem świeckości instytutów został poddany pogłębiającej refleksji teologicznej przez Komisję dla Instytutów Świeckich. Znalazły się w tym opracowaniu wszystkie ujęcia zaprezentowane, naświetlone zarówno od strony refleksji teologicznej, jak też doświadczeń członków instytutów świeckich²⁹

Ojciec Święty Jan Paweł II, podobnie jak Paweł VI, podkreśla, że świecki charakter instytutów świeckich winien być ujmowany także w odniesieniu do słusznej autonomii świata świeckiego³⁰, a ponadto, że członkowie tych in-

²⁵ ChŚ, s. 47.

²⁶ ChŚ, s. 54, por. s. 53.

²⁷ ChŚ, s. 59-60.

²⁸ Por. ChŚ, s. 65.

²⁹ Por. ChŚ, s. 69-75.

³⁰ Por. ChŚ, s. 173.

stytutów są powołani do tego, by być „zaczynem mądrości i świadkami łaski w ramach życia kulturalnego, gospodarczego i politycznego”³¹ W swym przemówieniu do uczestników symposium rzymskiego na okoliczność 50-lecia *Provida Mater Ecclesia* jeszcze raz podkreślił rangę osiągnięcia „syn-tezy pomiędzy pełną konsekracją życia rad ewangelicznych i pełną odpowiedzialnością za obecność i działanie przemieniające od wewnątrz świat, by go kształtować, doskonalić i uświęcać”³², by także przyczynić się do pokonania fałszywego ujmowania autonomii świata.

*

W zakończeniu dokonanego przeglądu dokumentów poświęconych instytutom świeckim w odniesieniu do tematu: konstytutywne czynniki duchowości tychże instytutów, możemy zasadnie stwierdzić, że zarówno dążenie do doskonałości i poświęcenie się apostołstwu w świecie jako motyw wyboru drogi życia w instytutach świeckich, jak też profesja i życie według rad ewangelicznych w świecie i świecki charakter tej drogi życia należą rzeczywiście do czynników konstytutywnych kanonicznie uznanych instytutów świeckich jako przynależnych do stanu życia konsekrowanego. To właśnie te czynniki wyznaczają istotne przesłanki i kształt duchowości członków instytutów świeckich.

Jest rzeczą zrozumiałą, że ramy artykułu nie pozwalają na dogłębne potraktowanie zarysowanej w tym przeglądzie problematyki. Artykuł stanowi jednak bazę dla podjęcia się tego zadania przez kogoś w przyszłości. W podsumowaniu dokonanych prezentacji różnych danych wydaje się zasadne przytoczenie syntetycznego tekstu dotyczącego instytutów świeckich z adhortacji apostołskiej Jana Pawła II *Vita consecrata*: „Duch Święty, przedziwny twórca różnorodnych charyzmatów, wzbudził w naszych czasach nowe formy życia konsekrowanego, pragnąc jak gdyby odpowiedzieć zgodnie z opatrnośćowym zamysłem na nowe potrzeby, jakie Kościół napotyka dziś w pełnieniu swojej misji w świecie. Przychodzą tu na myśl przede wszystkim Instytuty świeckie, których członkowie pragną przeżywać swoją konsekrację Bogu w świecie poprzez praktykę rad ewangelicznych w kontekście doczesnych struktur, aby w ten sposób być zaczynem mądrości i świadkami łaski w ramach

³¹ ChŚ, s. 179.

³² ChŚ, s. 183.

życia kulturalnego, gospodarczego i politycznego. Poprzez syntezę świeckości i konsekracji, która jest ich cechą specyficzną, zamierzają przepajać społeczeństwo nowymi energiami Królestwa Chrystusowego, dążyć do przemiany świata od wewnątrz mocą Błogosławieństw. W ten sposób, choć dzięki swej całkowitej przynależności do Boga są w pełni poświęceni Jego służbie, ich działalność w normalnych warunkach życia w świecie przyczynia się – za sprawą Ducha Świętego – do ożywienia duchem Ewangelii różnych form rzeczywistości świeckich. Dzięki temu instytuty świeckie zapewniają Kościołowi, każdy zgodnie z własnym charakterem, skuteczną obecność w społeczeństwie” (VC 10).